

opusdei.org

# Rozważania: piątek 4 tygodnia Wielkiego Postu

Rozważania na piątek czwartego tygodnia Wielkiego Postu. Proponowane tematy to: Chrystus był prześladowany; przykład męczenników; bliskość z tymi, którzy cierpią.

24-03-2023

- Chrystus był prześladowany;
- Przykład męczenników;
- Bliskość z tymi, którzy cierpią.

---

W PEWNYM MOMENCIE Księga Mądrości opisuje sposób myślenia i działania tych, których nazywa „bezbożnymi”. Byli to prawdopodobnie Żydzi apostaci, którzy pod wpływem materialistycznego i hedonistycznego sposobu myślenia porzucili wiarę swoich ojców. Święty autor przedstawia ich jako ludzi, którzy ubolewają nad bezsensownością istnienia i z tego właśnie powodu stają wobec niego z sercem pełnym okrucieństwa: kierują się prawem silniejszego, źle traktują słabych i bezbronnych, a kierowani namiętnościami nie tolerują zasad sprawiedliwości.

„Zróbmy zasadzkę na sprawiedliwego, bo nam niewygodny - mówią w Piśmie Świętym: Sprzeciwia się naszym sprawom (...). Chełpi się, że zna Boga, zwie siebie

dzieckiem Pańskim. Jest potępieniem naszych zamysłów, sam widok jego jest dla nas przykry, bo życie jego niepodobne do innych i drogi jego odmienne” (Mdr 2,12-15). Ten opis „sprawiedliwych” jest portretem proroków, których spotykamy w całej historii zbawienia: mężczyzn wybranych przez Boga, wiernych swojej misji, którzy często doznawali odrzucenia i prześladowań ze strony możnych u władzy, czasem nawet aż do śmierci. Ale ten opis jest przede wszystkim portretem Jezusa Chrystusa.

Pan był prześladowany od początków swego nauczania, a w sposób coraz bardziej gorliwy w miarę jak czynił cuda i był podziwiany przez ludzi. Szemrali przeciwko Niemu, rzucali na Niego cień zwątpienia, próbowali zastawiać na Niego dialektyczne pułapki. Ale reakcja Jezusa jest zaskakująca: „Ani jednej skargi, ani jednego słowa

sprzeciwu. Nawet wówczas, gdy brutalnie odrywają szaty z poranionego ciała. Teraz widzę niedorzeczność tego, że tyle razy próbowałem się usprawiedliwiać, że wypowiadałem tyle słów pustych. Mocne postanowienie: w milczeniu pracować i cierpieć dla mego Pana”<sup>[1]</sup>.

---

OD POCZĄTKU i przez całe wieki historia Kościoła była naznaczona prześladowaniami. W Kościele było wiele heroizmu, najczęściej dyskretnego i ukrytego. Jest bardzo wielu chrześcijan, którzy - idąc za słowami św. Pawła - zło dobrem zwyciężali (por. Rz 12, 21). I tak jest również dzisiaj, kiedy tak wielu naszych braci i sióstr, w nie tak niewielu krajach, nadal ryzykuje swoje możliwości zawodowe, swoją stabilność, swoją wolność, a nawet

samo życie, aby być wiernym Jezusowi Chrystusowi. „Wielu chrześcijan doznaje prześladowań w różnych regionach świata i musimy mieć nadzieję i modlić się, aby ich ucisk ustał jak najszybciej. Wyrażmy tym braciom i siostronom naszą bliskość: jesteśmy jednym ciałem, a ci chrześcijanie są krwawiącymi członkami Ciała Chrystusa, którym jest Kościół”<sup>[2]</sup>.

Modlimy się za prześladowanych chrześcijan. A jednocześnie, jak wiele możemy się od nich nauczyć! Przykład ich życia, ożywionego łaską, uczy nas wyraźnie, co to znaczy nie stawiać granic miłości do Boga. Pamięć o nich pomaga nam także w codziennym życiu, w małych i dużych sprawach, w których chcemy okazać naszą miłość. Ich dziedzictwo to dziedzictwo wierności Jezusowi Chrystusowi. Znajdowali oni siłę w swojej słabości (por. Hbr 11, 34), ponieważ mieli wzrok zawsze

utkwiony w Chrystusa ukrzyżowanego, „w samotności więzienia, w ostatnich godzinach po wyroku śmierci, w długich nocach oczekiwania na zbliżającą się morderczą rękę, w chłodzie obozu koncentracyjnego, w bólu i zmęczeniu bezsensownych marszów”<sup>[3]</sup>. Bycie spadkobiercami tyłu świętych napawa nas dumą. A jednocześnie może zachęcać do prośby o pokorę, aby i nas Duch Święty napełnił swoją mocą.

---

„KONANIE JEZUSA trwać będzie aż do skończenia świata; nie należy spać w tym czasie”<sup>[4]</sup>. Jezus, umarły i zmartwychwstały dla naszego zbawienia, pozostaje w agonii w każdej kobiecie i mężczyźnie, którzy cierpią, którzy są prześladowani, którzy są pogardzani lub niesprawiedliwie nierozumiani.

Chrześcijanin nie może być obojętny na cierpienie tych ludzi. Niektórzy z nich mogą być fizycznie daleko od nas. Ale być może inni są blisko. „Jak uczyniliście jednemu z tych najmniejszych moich braci, tak Mnieście uczynili” (Mt 25,40). Możemy prosić Pana, aby te Jego słowa pozostały w nas żywe; aby dał nam mądre i wrażliwe serce, zdolne dostrzec potrzeby i cierpienia naszych braci i sióstr, abyśmy byli gotowi nieść pomoc.

Te dni Wielkiego Postu sprzyjają kontemplacji męki Chrystusa: Jezus wyszydzany, torturowany przez żołnierzy, traktowany z obojętnością przez Piłata, opuszczony przez uczniów, biczowany chłostą, niosący krzyż i umierający na nim pełen łagodności; a jednak „wszystkie Jego gesty i wszystkie Jego słowa są miłością, miłością mocną i wyrozumiałą”<sup>[5]</sup>. Oglądanie Jezusa stopniowo doprowadzi nas do

oczyszczenia naszego spojrzenia, abyśmy mogli dostrzec cierpienia tak wielu ludzi, zwłaszcza tych, którzy nas otaczają, i mieć twórcze współczucie, które przynosi ulgę innym.

Maryja trwała obok swojego Syna u stóp krzyża. Widziała Jego łagodność i cierpliwość. Być może słyszała Jego niezapomniane słowa: „Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią” (J 23,34). Możemy zwracać się do jej wstawiennictwa, aby pomogła nam wszystkim chrześcijanom w zwyciężaniu zła dobrem: niektórzy będą do tego wezwani w sytuacjach bolesnych i trudnych, inni w bardziej zwyczajnych. Obyśmy wszyscy, kontemplując Jezusa na krzyżu, nauczyli się kochać naszych bliźnich z miłosierdziem i wyrozumiałością.

---



[1] Św. Josemaría, *Droga Krzyżowa*, X Stacja, nr 1.

[2] Franciszek, *Audiencja*, 29 IV 2020.

[3] F. X. Nguyen van Thuan, *Świadkowie nadziei*, s. 123.

[4] B. Pascal, *Myśli*, nr 553. Cytowany przez Benedykta XVI, *Audiencja*, 8 IV 2009.

[5] Św. Josemaría, *Droga Krzyżowa*, XI stacja.

.....

pdf | dokument generowany  
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/rozwazania-piatek-4-tygodnia-wielkiego-postu/> (31-03-2025)